



POZNAN
SOBOTA
9
MARZEC
1968

Wydanie A
Nr 59 (7485)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Rozwija się czyn przedzjazdowy

Zadania produkcyjne wartości wielu milionów złotych

Włóknarze, hutnicy, portowcy, metalowcy — załogi zakładów wszystkich branż podejmują przedzjazdowy czyn. Postanowienia mówią o lepszym zaopatrzeniu rynku, wzroście eksportu, polepszeniu ekonomiki działalności przedsiębiorstw. Zobowiązania przyjmują także pracownicy spółdzielczości pracy.

Na apel śląskich hutników i górników o powitanie czynem produkcyjnym V Zjazdu partii odpowiedzieli włóknarze z ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Łodzi, fabryki znanej z bogatych tradycji ruchu robotniczego. Postanowiono m. in., że w zakresie produkcji eksportowej w II kwartale br. zakłady zwiększą o 50 proc. dostawy bardzo poszukiwanych na rynkach zagranicznych i opłacalnych w eksporcie tkanin bewelnianych drukowanych.

Gorąco oklaskiwali wystąpienia swych przedstawicieli pracownicy Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka zebrani w piątek na wielkim wiecu, aby zadeklarować udział w ogólnonarodowym czynie przedzjazdowym. Uczestnicy wiecu jednomyślnie zaaprobowali treść zbiorczej rezolucji, wyrażającej pełne poparcie dla PZPR i jej polityki oraz sumującej podjęte wcześniej zobowiązania załóg poszczególnych zakładów, wydziałów i

usług przedsiębiorstwa. Dotyczy one przede wszystkim przygotowania i uruchomienia produkcji nowych wyrobów.

Setki indywidualnych i zespołowych zobowiązań inżynierów, techników i robotników składają się na czyn załogi „Waryńskiego”. Postanowiła ona przede wszystkim: wykonać w br. dodatkowo na eksport 10 koparek mechanicznych KM-602 wraz ze znaczną ilością tzw. osprzętu i części zamiennych oraz przyspieszyć o pół roku realizację kontraktu z NRD na dostawę 20 koparek KM-251.

Dodatkowych 40 tys. ton surowców, 50 tys. ton stali martenowskiej i konwertorowej, 60 tys. ton aglomeratu blisko 15 tys. ton blach grubych i cienkich oraz około 3 tys. ton rur stalowych — oto najważniejsze z liczącej kilkadziesiąt pozycji listy zobowiązań produkcyjnych, podjętych 8 bm. dla uczczenia V Zjazdu PZPR na uroczystym posiedzeniu KSR

Huty im. Lenina. Budowę tego obiektu 20 lat temu zapowiedział zjednoczeniowy zjazd partii.

Ponad 4 tys. pracowników Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Św. podjęło — w odpowiedzi na apel załóg śląskich — wiele cennych zobowiązań.

Postanowienia podjęte przez stoczniowców z gdyńskiej „Komuny Paryskiej” wpłyną na skrócenie o miesiąc cykłów budowy masowca 23 tys. DWT i zbiornikowca 19 tys. DWT. Brygady budujące trawler — przetwórcę „Toros” przekażą statek do eksploatacji 2 tygodnie przed zaplanowanym terminem.

Młoda załoga OZOS w Olsztynie, po raz pierwszy podejmując czyn produkcyjny i społeczny. Załoga postanowiła wykonać ponad plan do końca roku 8.000 opon do autobusów i samochodów ciężarowych o dużych ładownościach, 5000 opon do samochodów dostawczych „nysa” i „żuk” oraz 17.500 opon do „polskich fiatów”.

Napływają też pierwsze meldunki ze spółdzielczości pracy. Załoga spółdzielni branży skórzanej „Trwałość” w Białymostku postanowiła — przez zwiększenie wydajności pracy — wykonać na 30 dni przed terminem tegoroczny plan produkcji i dostarczyć do datkowo na rynek 11 tys. par obuwia.

Członkowie i pracownicy Spółdzielczych Zakładów Wytwarzających Szkół „Pyroflex” w Warszawie zobowiązali się znacznie przekroczyć roczny plan produkcji i usług, a ponadto wykonać wiele prac w czynnie społecznym. (PAP)

Ataki sił wyzwoleniczych w południowym Wietnamie nie słabną

Światowe agencje prasowe donoszą o dalszych atakach sił wyzwoleniczych na pozycje wojsk USA i reżimu sajskiego. W piątek rano partyzanci ostrzelali obiekty wojskowe i lotnisko w największym mieście delty Mekongu — Can Tho — położonym w odległości 130 km na południowy-zachód od Sajgonu. Są zabici i ranni.

Tegoż rana zaatakowano in formacyjny ośrodek reżimowy w Thu Duc — 11 km na północ od Sajgonu, wyrządzając poważne szkody. Dwóch żołnierzy sajskich zostało rannych. Podczas walk jakie toczyły się wokół Sajgonu, śmierć poniosło 3 żołnierzy amerykańskich, a 21 odniosło rany.

Dopiero w piątek przyznali się Amerykanie, że w środę rano wpadł w zasadzkę w odległości 12 km na południe od Kontum na centralnym płaskowyżu amerykański konwój saperski. Amerykanie stracili tam w zabitych 2 żołnierzy, a w rannych — 8.

Samolot USA zestrzelony nad ChRL

Agencja Nowych Chin informuje, że w czwartek po południu obrona przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleniczej zestrzeliła nad południowo-zachodnią częścią ChRL amerykański samolot bez pilota lecący na dużej wysokości, który wtargnął do obszaru Chin w celach szpiegowskich i prowokacyjnych.

PAP

Powrót polskiej delegacji z Sofii

Polska delegacja PZPR, która pod przewodnictwem I sekretarza KC — Władysława Gomułka uczestniczyła w obradach Doradczego Komitetu Politycznego państw Układu Warszawskiego, powróciła w piątek przed południem do Warszawy.

Na lotnisku Okęcie delegację witali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Edwardem Ochabem na czele. Obecny był również chargé d'affaires Bułgarii w Polsce Michał N. Uzunow.

PAP

Komunikat o naradzie Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego

W dniach 6—7 marca 1968 roku odbyła się w Sofii kolejna narada Doradczego Komitetu Politycznego państw stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Na zdjęciu: moment powitania polskiej delegacji na lotnisku Okęcie w Warszawie.

CAF — Telefoto — Uchymiak



Oświadczenie na temat nierozprzestrzeniania broni jądrowej

Ludowa Republika Bułgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Węgierska Republika Ludowa, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich przedstawiają w duchu pełnej jedności następujące stanowisko w sprawie nierozprzestrzeniania broni jądrowej.

Zgodnie z polityką państw socjalistycznych w walce o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego,

wymienione państwa uważają, że zapobieżenie dalszemu rozprzestrzenianiu broni jądrowej jest pilnym zadaniem, o aktualnym znaczeniu dla sprawy umocnienia pokoju. Są one przekonane, że rozwiązanie problemu nierozprzestrzeniania broni jądrowej i zawarcie odpowiedniego układu między narodowym stworzą bardziej sprzyjające warunki dla dalszej walki o zaprzestanie wyścigu zbrojeń, a zwłaszcza jądrowych, o realizację skutecznych przedsięwzięć w sprawie zakazu i likwidacji broni jądrowej. Wyrażają one swoją zdecydowaną wolę kontynuowania walki o urzeczywistnienie tych celów.

Wymienione państwa uważają, że projekt układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, wniesiony przez Związek Radziecki 18 stycznia 1968 roku do rozpatrzenia przez Komitet Rozbrojeniowy Osiemnastu Państw i który był w różnych etapach przedmiotem wnikliwych konsultacji między wieloma państwami, odpowiada wyżej wskazanym zadaniom. Wymienione państwa deklarują swoje poparcie dla tego projektu, wypowiadając się za zakończeniem rokowań w Komitecie Osiemnastu w ustalonym terminie 15 marca 1968 roku, za przyjęciem przygotowanego projektu przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, za podpisaniem i wprowadzeniem w życie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Wyżej wymienione państwa wyrażają nadzieję, że wszystkie kraje wniosą swój wkład do rozwiązania doniesionego problemu nierozprzestrzeniania broni jądrowej i tym samym — do umocnienia pokoju światowego. (PAP)

Święto Kobiet w całym kraju

W piątek, 8 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet zgodnie z wieloletnim zwyczajem, w całym kraju odbyły się setki spotkań, akademii i wieczorów. Wyrażano na nich uznanie dla zawodowej i społecznej pracy kobiet, ich roli w rodzinie i społeczeństwie.

Uczestniczki spotkań solidaryzowały się z kobietami walczącymi w Wietnamie, podejmując w wielu wypadkach decyzję o przekazaniu funduszy przeznaczonych na upominki dla ofiar agresji amerykańskiej w Wietnamie. (PAP)

W naradzie udział wzięły delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Składy poszczególnych delegacji podawaliśmy już kilka dni temu.

Uczestnicy narady jednomyślnie rozpatrzyli sytuację zaistniałą w wyniku dalszego wzmożenia agresji Stanów Zjednoczonych Ameryki przeciw narodowi wietnamskiemu i jej wpływ na ogólną sytuację międzynarodową. Uczestnicy narady podkreślili, że rząd Stanów Zjednoczonych kontynuuje swój awanturniczy kurs na rozszerzenie skali wojny, odmawia zaprzestania bombardowań i innych agresywnych działań przeciw Demokratycznej Republice Wietnamu, uniemożliwiając w ten sposób stworzenie warunków dla rokowań w celu politycznego rozwiązania problemu wietnamskiego.

W związku z tym uczestnicy jednomyślnie potępiłi zbrodnicze działania imperialistów amerykańskich, usiłujących zdławić siłą oręża walkę narodowowyzwoleńczą w Wietnamie Południowym, przeszkodzić budownictwu socjalizmu w Demokratycznej Republice Wietnamu.

Uczestnicy narady uchwaliłi deklarację o zagrożeniu pokoju w wyniku rozszerzenia agresji amerykańskiej w Wietnamie. Tekst deklaracji drukujemy na str. 2.

Na naradzie dokonano wyczerpującej wymiany poglądów na temat problemu nierozprzestrzeniania broni jądrowej.

Uczestnicy narady, biorąc za punkt wyjścia stanowisko wypracowane kolektywnie na naradach Doradczego Komitetu Politycznego w Warszawie i Bukareszcie, potwierdzają szczególne znaczenie zapobieżenia rozprzestrzenianiu broni jądrowej i doniosłość rozwiązania tego problemu. Rozpatrzyli oni projekt układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, przygotowany w toku rokowań i dyskusji w Komitecie Rozbrojeniowym Osiemnastu Państw i dali wyraz swojemu odpowiedniemu stanowiskom w tej sprawie.

Narada odbywała się w szczerzej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Konferencja o nowym Kodeksie Karnym

8 bm. na konferencji prasowej w Ministerstwie Sprawie dliwości, zorganizowanej przy współudziale Klubu Publicystyki Prawnej SDP, min. Stanisław Walczak przedstawił główne założenia projektu nowego Kodeksu Karnego.

Projekt KK, który niedługo powinien zostać przesłany do łaski marszałkowskiej, stanowi podstawowy akt normatywny w dziedzinie prawa karnego. Na całość kodyfikacji mają się złożyć ponadto dalsze akty ustawodawcze: Kodeks Postępowania Karnego, tzw. Kodeks Wykonawczy (który określi system wykonywania kary), ustawa o ochronie młodego przed demoralizacją oraz Prawo Karno-Administracyjne. (PAP)

Szwajcaria w ONZ?

Prezydent i szef departamentu spraw zagranicznych Szwajcarii Willy Spuehler oświadczył w wywiadzie prasowym, że Szwajcaria zamierza wstąpić do ONZ. Kraj ten nie uczynił tego do tej pory, ponieważ uważał, iż byłoby to sprzeczne z jego neutralnością.

Dalsze postawienie poza ONZ — stwierdził minister — doprowadziłoby do sytuacji, w której polityka zagraniczna Szwajcarii zostałaby zawieszona na próżni. (PAP)

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU III

Pierwsze zgłoszenia

Ogłoszony przed dwoma tygodniami trzeci Konkurs „Wielkopolska dla eksportu” będący współzawodnictwem o tytuł WZOROWEGO EKSPORTERA spotkał się z żywym odzwierciedleniem zakładów przemysłowych naszego województwa i Poznania.

Na apel organizatorów Konkursu: Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, „Głos

su Wielkopolskiego”, Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia oraz Polskiej Izby Handlu Zagranicznego odpowiedziały już liczne dyrekcje i rady załadowe, zgłaszając swój akces do walki o lepsze wyniki w produkcji eksportowej.

Warto tu dodać, że inicjatywa ta, jak i same zasady Konkursu spotkały się z bardzo pozytywną oceną Centralnej Rady Związków Zawodowych, która pragnie przyjęte przez nas formy organizacyjne rozprzestrzenić w innych województwach.

A oto zakłady, które już podjęły zobowiązanie współzawodnictwa: Fabryka Narzędzi Chirurgicalnych w Nowym Tomyślu, Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Alco”, Piłska Fabryka Żarówek Lumen, Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Krotex” w Krotoszynie, Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzychodzie, Państwowe Gospodarstwo Rolne — Kombinat w Manieczkach. Spółdzielnia Pracy „Postęp” we Wronkach. Zakłady Mięsne w Krotoszynie. Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Rekord” w Ostrowie Wielkopolskim, Spółdzielnia Pracy „Stolarz” w Kaliszu, i Spółdzielnia Pracy Metalowców w Kaliszu.

Przypominamy: zgłoszenia do Konkursu przyjmowane będą do 15 marca br. Bliższych informacji oraz wyjaśnień udziela redakcja Głosu Wielkopolskiego Poznań Grunwaldzka 19. tel. 611-21, Dział Ekonomiczny. (Z)

Cztery złote medale na Targach Lipskich

Jak informuje Polska Izba Handlu Zagranicznego, w piątek na Targach Lipskich przyznano polskimi wystawcom 4 złote medale. Otrzymały je następujące ekspozycje: „K-4” z Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych, trzybiegowy szybki wylacznik prądu stałego typu „WSPS” wyprodukowany przez zakłady „Apena” w Bielsku i magnetometr protonowy polowy (typ „PMP-2”), skonstruowany przez Zakład Geofizyki PAN. To ostatnie urządzenie służy do szybkiego i dokładnego badania pól magnetycznych gleby i stosowane jest w geologii i geofizyce. (PAP)

Deklaracja w sprawie zagrożenia pokoju w wyniku rozszerzania agresji USA w Wietnamie

Państwa — strony Układu Warszawskiego, reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w Sofii: Ludowa Republika Bulgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Socjalistyczna Republika Rumunii, Węgierska Republika Ludowa, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — rozpatrzyli sytuację powstałą w wyniku dalszego rozszerzania agresji amerykańskiej w Wietnamie.

Uczestnicy narady, potwierdzając zasadnicze stanowisko, wyrażone w oświadczeniu w sprawie agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, przyjętym na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w Bukareszcie w dniu 6 lipca 1966 roku, stwierdzają, że w wyniku rozszerzania agresji amerykańskiej przeciwko narodowi wietnamskiemu powszechny pokój poddawany jest obecnie poważnej próbie. Wzmocnienie bombardowań gęsto zaludnionych ośrodków, w tym stolicy Demokratycznej Republiki Wietnamu — Hanoi oraz portu Hajfong, dalszy wzrost liczby wojsk amerykańskich na południu Wietnamu, rozszerzanie działań wojennych na sąsiadujące z Wietnamiem państwa — Laos i Kambodżę — wszystko to stanowi nowy jeszcze bardziej niebezpieczny stopień amerykańskiej polityki eskalacji wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Szaleńcze pogroźki niektórych amerykańskich osobistości wojskowych i politycznych o zastosowaniu broni jądrowej w Wietnamie są nowymi przejawami agresywnej polityki szantażu i nacisku, wyzwaniem w stosunku do narodów dążących do pokoju. Taki bieg wydarzeń poważnie zastrza nie tylko sytuację w Azji południowo-wschodniej, lecz także całą sytuację międzynarodową, jest jednym z głównych źródeł napięcia w świecie.

Półmilionowa armia amerykańska przebywa jako zaborca w Wietnamie Południowym, oddalonym o tysiące kilometrów od Stanów Zjednoczonych, by dążyć do wolności, narzucić siłą oręża swą wolę narodowi wietnamskiemu i wprowadzić porządek kolonialny w imię interesów imperializmu amerykańskiego. Naród wietnamski odrzuca jednak obce panowanie. Broni swego niezaprzeczonego prawa decydowania o swym losie, bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz, opierając się na porożu mieniących genewskich, brutalnie zdeptychanych przez Stany Zjednoczone.

Niezliczone są zbrodnie, które popełniają na narodzie wietnamskim amerykańscy agresorzy w swych próbach złamania jego oporu. Swoją wściekłość spowodowaną niepowodzeniami wojskowo-politycznymi wyladowują oni na ludności Wietnamu. Ich haniebna droga na ziemi wietnamskiej znaczone jest morderstwami dziesiątków tysięcy

mieszkańców, zburzonymi szkołami i szpitalami, okrutnymi bombardowaniami i ostrzałem rakietowym, zniszczeniem całych miast i wsi. Uczestnicy narady zdecydowanie potępiają barbarzyńskie działania imperializmu amerykańskiego przeciwko narodowi wietnamskiemu. Winnych przestępstw przeciwko pokojowi i ludzkości nieuchronnie doświadczy kara.

Nie unikną również odpowiedzialności te rządy, które razem ze Stanami Zjednoczonymi biorą bezpośrednio lub pośrednio udział w agresji i wszystkich zbrodniach popełnianych na bohaterach narodu wietnamskim.

Dotyczy to Syjamu, Australii, Nowej Zelandii, Filipin, południowo-koreańskich marionetek, które wysłały wojska do południowego Wietnamu i uczestniczą w rozbójniczej wojnie w imię imperialistycznych interesów Stanów Zjednoczonych. Odnosi się to również do innych państw, w tym reakcyjnych odwetowych kół NRF, które udzielają pomocy politycznej i materialnej amerykańskiemu agresorowi.

Rząd Stanów Zjednoczonych musi wiedzieć, że rozszerzaniem agresji i nowymi zbrodnictwami aktami nie zdoła złamać gotowości tego męznego narodu do obrony wolności, niepodległości i niezależnego bytu. Rząd amerykański spotka się z jeszcze potężniejszym odporem ze strony narodu wietnamskiego, wspieranego wszechstronną pomocą krajów socjalistycznych.

Ostatnie wydarzenia w Wietnamie — zakrojone na szeroką skalę operacje ofensywne podjęte przez ludowe wyzwolenie siły zbrojne Wietnamu Południowego, powstanie organów władzy ludowej w wyzwolonych regionach i utworzenie nowych organizacji państwowych, wypowiedziących się na rzecz pokoju, demokracji, niepodległości i neutralności Wietnamu Południowego — świadczą, że wyzwolenie walka narodu wietnamskiego weszła w nowy etap.

Patrioci południowowietnamscy znowu dowiedli, że zdolni są prowadzić skuteczne operacje bojowe nie tylko w dżungli i rejonach wiejskich, ale również w miastach i to w największych, w tym w Sajgonie. Ofensywa sił wyzwolenia, przy aktywnym poparciu ze strony ludności Wietnamu Południowego, wstrząsnęła całym amerykańsko-sajgonijskim systemem wojskowym. Raz jeszcze ujawniła ona jedność narodu z Frontem Wyzwolenia, heroizm patriotów wietnamskich, siłę rewolucyjną ruchu wyzwolenia, wyrażającą aspirację narodu i jego niezłomne dążenie do przejęcia najdroższych ze swojej ziemi.

Budujący socjalizm naród wietnamski umacnia zdolność obronną swego kraju, a jego siły zbrojne skutecznie odpierają amerykańskie ataki z powietrza i morza.

Sukcesy narodu wietnamskiego w walce z agresją imperialistyczną mają wielkie znaczenie międzynarodowe, wnoszą poważny wkład w walkę krajów światowego systemu socjalistycznego, w walce wszystkich narodów o pokój, niepodległość, demokrację i socjalizm.

Uczestnicy narady gorąco podtrzymują w imieniu swych krajów Partię Pracujących Wietnamu, rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu, cały bohaterski naród Wietnamu północnego i jego siły zbrojne z okazji wspaniałych sukcesów w rozwoju i w obrocie socjalistycznej ojczyzny. Pozdrawiają oni gorąco Narodowy Front Wyzwolenia, jego siły zbrojne i patriotów Wietnamu południowego z okazji ich sukcesów w walce przeciw imperialistom i sprządnym kłócącym się.

Słuszną podstawę uregulowania sytuacji w Wietnamie stanowią: znane stanowisko rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu zawarte w czterech punktach oraz program Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Cieszą się one pełnym poparciem krajów socjalistycznych i zyskują szeroką aprobatę światowej opinii publicznej. Stany Zjednoczone wprowadziły swoje siły zbrojne do

Wietnamu dla celów agresji, one więc winny zaprzestać wojny, wycofać z Wietnamu swe wojska oraz wojska swoich sojuszników.

Rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu wyraził gotowość rozpoczęcia rokowań, gdy tylko Stany Zjednoczone dowiodą, że rzeczywiście zaprzestają, bez jakiegokolwiek warunków, bombardowań i wszelkich innych aktów wojennych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Ta inicjatywa rządu DRW zyskała szeroki odzew międzynarodowy; poparli ją liczni mężowie stanu, nawet w krajach będących sojusznikami Stanów Zjednoczonych oraz światowa opinia publiczna. Odpowiedzialność za to, że rokowania dotychczas nie rozpoczęły się, ponosi całkowicie rząd Stanów Zjednoczonych. Obludne oświadczenia prezydenta Stanów Zjednoczonych w sprawie pokoju, w tym również jego oświadczenie w San Antonio, powiązane są z każdym razem z warunkami, których nie może przyjąć żadne suwerenne państwo. Po słowach o pokoju następują zawsze nowe kroki, rozszerzające agresję amerykańską. Świadczy to dobitnie, że rząd Stanów Zjednoczonych w istocie rzeczy nie chce rokowań.

Państwa — strony Układu Warszawskiego, które podpisały niniejszą deklarację, z całą powagą ostrzegają rząd Stanów Zjednoczonych, że bierze on na siebie odpowiedzialność wobec całej ludzkości za kontynuowanie i rozszerzanie agresywnej wojny w Wietnamie.

Jeśli rząd Stanów Zjednoczonych zdolny jest do posłuchania głosu rozsądku, winien realistycznie ocenić zaistniałą sytuację i skorzystać z propozycji wysuniętych przez rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowy Front Wyzwolenia, propozycji w pełni zgodnych z układowi genewskimi z 1954 roku i odpowiadających interesom pokoju w Azji południowo-wschodniej i na całym świecie.

Państwa — strony Układu Warszawskiego, które podpisały niniejszą deklarację wyrażają swoje zdecydowane poparcie dla stanowiska rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i domagają się, aby Stany Zjednoczone natychmiast, ostatecznie i bez jakiegokolwiek warunków położyły kres bombardowaniom i innym aktom wojennym przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu; aby zaprzętały interwencję wojskową w Wietnamie Południowym i wycofały swoje wojska oraz wojska swych sojuszników i satelitów z Wietnamu Południowego; aby uszanowały prawo narodu wietnamskiego do samodzielnego decydowania o swoich sprawach. Uczestnicy narady zwracają się z apelem do wszystkich krajów państw, rządów i wszystkich tych, którym drogie są interesy pokoju, aby stanowczo domagali się od Stanów Zjednoczonych niezwłocznej zaprzestania agresji w Wietnamie we wszelkich jej postaciach oraz wstąpienia na drogę pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego bez jakichkolwiek warunków.

Wobec dalszego rozszerzania amerykańskiej agresji w Wietnamie państwa — strony Układu Warszawskiego ponownie podkreślają potrzebę jednolitego działania krajów socjalistycznych jak również wszystkich postępowych i pokojowych sił w dziele wszechstronnego poparcia sprawiedliwej walki narodu wietnamskiego.

Państwa-strony Układu Warszawskiego, wierne zasadom internacjonalizmu proletariackiego wyrażają swoją braterską solidarność z bohaterami narodem Wietnamu, prowadzącym ofiarną walkę z agresją imperializmu amerykańskiego. Potwierdzają, iż nadal będą udzielać bratniemu krajowi socjalistycznemu — Demokratycznej Republice Wietnamu, narodowi wietnamskiemu całkowitego poparcia moralno-politycznego i wszelkiej niezbędnej pomocy, w tym pomocy ekonomicznej oraz w zakresie środków obrony, technicznej i specjalistycznej. Pomoc ta będzie kontynuowana dopóty, dopóki Demokratyczna Republika Wietnamu i naród wietnamski będą jej potrzebować dla zwycięskiego odparcia napędów imperialistycznych.

Państwa-strony Układu Warszawskiego ponownie wyrażają swoją gotowość umożliwienia ochotnikom ze swych krajów udania się do Wietnamu, jeśli rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu wystąpi z taką prośbą.

Po stronie narodu wietnamskiego, Demokratycznej Republiki Wietnamu znajdującej

się na pierwszej linii walki zbrojnej z imperialistyczną agresją Stanów Zjednoczonych, są bratnie kraje socjalistyczne, wszystkie siły antyimperialistyczne i miłujące pokój. Przy ich poparciu i pomocy naród wietnamski zwycięży, a słuszną sprawą, o którą walczy — zatriumfuje.

Deklarację podpisali: w imieniu Ludowej Republiki Bulgarii — Todor Żiwkow, I sekretarz KC Bulgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bulgarii; w imieniu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Aleksander Dubček, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Józef Lenart, premier Rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej; w imieniu Niemieckiej Republiki Socjalistycznej — Walter Ulbricht, I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Willy Stoph, przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej; w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Władysław Gomułka, I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Józef Cyrankiewicz, prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; w imieniu Socjalistycznej Republiki Rumunii — Nicolae Ceaușescu, sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii, Ion Gheorghe Maurer, przewodniczący Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii; w imieniu Węgierskiej Republiki Ludowej — János Kádár, I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Jeno Fock, premier Węgierskiej Rewolucyjnej Rady Robotniczo-Chłopskiej; w imieniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — L. I. Breżniew, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, A. N. Kosygin, przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. (PAP)

Ataki sił wyzwoleniczych

Dokończenie ze str. 1
niowego — Quang Tri i Thua Thien. Operacjami militarnymi w tym sektorze kierować będzie były szef sztabu oddziałów interwencyjnych, generał Rosson.

Nie ulega wątpliwości, że tworząc nową kwaterę główną Amerykanie pragną spotęgować działania wojenne w prowincjach północnych Wietnamu południowego, w których agresor ponosi ciężkie straty.

Jak donosi korespondent France Presse z Hanoi, podczas nalotu dokonanego w środę wieczorem na stolicę DRW 4 osoby zostały zabite, a 6 odniosło rany. W czwartek po południu korespondenci zagraniczni akredytowani w Hanoi udali się wraz z członkami komisji do spraw badania zbrodni amerykańskich w Wietnamie do dzielnicy Hai Ba Trung, która została zbombardowana. Dzielnica ta położona jest w południowo-wschodniej części miasta nie-

opodal rzeki Czerwonej. W odległości 300 metrów od niej wznosi się łuszczarnia ryżu, którą Amerykanie zbombardowali na początku bieżącej tygodnia.

Na ulicy tej korespondent widział 6 leżących po bombach o średnicy 10 metrów. Jak oświadczył jeden z członków komisji, na skutek nalotów 15 domów zostało zniszczonych, a 30 uszkodzonych. Wśród ofiar znajduje się ciężarna kobieta oraz 3-letnia dziewczynka. Uszkodzony został także stojący w pobliżu kościółek o neogotyckiej dzwonnicy. (PAP)

Tragiczna katastrofa na drodze Kórnik - Poznań

7 bm. około godz. 10 na szosie Kórnik — Poznań w pobli-



Skutki tragicznego zderzenia autobusu z ciężarówką w Gądkach pow. Śrem. Na pierwszym planie doszczętnie rozbita ciężarówka „star” i przyczepa. Szczęście, że ten przykry wypadek nie spowodował większej liczby ofiar. Fot. — K. Linkowski

Z pobytu delegacji kobiet walczącego Wietnamu

Manifestacje przyjaźni i solidarności

Przebywającą w Wielkopolsce delegację Komitetu Centralnego Związku Kobiet Wietnamu Południowego przyjmowało wczoraj bardzo serdecznie w Gnieźnie i w poznańskim Studium Nauczycielskim nr 2.

W gnieźnieńskiej Garbari zebrało się około 2 tys. osób na akademii z okazji Dnia Kobiet. Była cała załoga Garbari i delegacje innych zakładów pracy. Przedstawicielki walczącego Wietnamu: Nguyen Thi Hang i Tran Thi Nanh powitane z kwiatami i chórą gwiałkami Narodowego Frontu Wyzwolenia. Wielka flaga NFW wisiała obok polskiej na frontowej ścianie sali.

Akademia zamieniła się w wiec solidarnościowy. O walce narodu wietnamskiego mówiła w swoim referacie Bolesława Maciejewska, poseł na Sejm i członek Prezydium WK FJN. Entuzjastycznie przyjęto przemówienie Tran Thi Nanh, przekazano następnie na ręce delegacji czek wartości 10 tys. zł jako dar od załogi Garbari dla sił wyzwoleniczych Wietnamu Południowego oraz pamiątkową makietkę straconego amerykańskiego samolotu.

W SN nr 2 powitał gości szpaler dziewcząt w ZMS-owskich strojach. W wypełnionej auli orkiestra gra Międzynarodówkę, gorąco reaguje młodzież na wystąpienie Tran Thi Nanh, która porównywała losy obu narodów — wietnamskiego i polskiego.

Wiara w ostateczne zwycięstwo sił wyzwoleniczych w Wietnamie Południowym wyraziły wykładawcy i słuchacze SN we wspólnej rezolucji. Reprezentantki wyzwoleniczej organizacji kobiet wietnamskich przekazały szereg broszur propagandowych, zostały wzajemnie obdarowane kwiatami i pamiątkami.

Dziś nasi goście wyjeżdżają do Nowego Tomyśla. Towarzyszy im przez cały czas sekretarz WK FJN Jan Nemodry. (wb)

Dramatyczna walka o życie górników

Akcja ratunkowa mająca na celu dotarcie do 21 górników z kopalni soli w Calumet w stanie Luizjana trwa od wielu dni z niesłabnącą siłą.

Jak wiadomo, kilka dni temu w kopalni wybuchł pożar, który unieruchomił winde głównego szybu. W ciągu ostatnich dwóch dni na linie spuszczano ratowników, ale ci nie dotarli do uwieczonych górników. Stwierdzili oni, że pożar nie został całkowicie stłumiony, ale jest nadal nadzieja, że górnicy ukryli się w jednym z dalszych korytarzy. Ratownicy nie mogli wytrzymać dłużej niż godzinę ze względu na silny żar.

Podjęmowane są dalsze próby dotarcia do uwieczonych. (PAP)

Zebranie Klubu Poselskiego ZSL

Prezydium Klubu Poselskiego ZSL zawiadamia, że 19 bm. (wtorek) o godz. 11 w gmachu Sejmu odbędzie się zebranie ogólne klubu. (PAP)

Izrael na każdą okazję

Zachodniomiejscowa prasa springerowska, która już w to ku agresji Izraela przeciwko krajom arabskim radziła z bliskowschodnich doświadczeń wyciągnąć wnioski dowodzący, że „naszymi Arabami jest armia Ulbrichta, Polacy...”, w dalszym ciągu podtrzymuje otwarcie te same wątki. Postulując szeroki rozwój własnego przemysłu zbrojeniowego hamburski „Die Welt” (nr 37) sięga m. in. do następujących argumentów:

„Bez własnych osiągnięć w dziedzinie nowoczesnego uzbrojenia) Republika Federalna po padłaby w niebezpieczną zależność od swych dostawców, jak gorzko musiał tego niedawno doświadczyć Izrael”.

Jak widać dla zachodniomiejscowych rewanżistów Izrael jest dobry na każdą okazję. (Interpress)

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Janusz Marczewski

Jak zaprenumerować „Głos”

Przypominamy, że czas jeszcze zaprenumerować „Głos Wielkopolski” na II kwartał, następne 6 miesięcy (od 1. IV do 30. IX) lub na 3 pozostałe kwartały 1968 r.

Zamówienia i przedpłaty od instytucji państwowych i społecznych przyjmują: oddziały delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” — do 10 marca br.

Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat na blankietach PKO pod adresem: Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9 — konto PKO 122-6-211831 — do 10 marca br. Na odwrócenie blankietu należy napisać, na jaki okres zamawia się prenumeratę „Głosu”.

Czytelnicy, którzy prenumerują „Głos” w placówkach pocztowych i u listonoszy, powinni właśnie tam odnowić prenumeratę. Pocztą i listonosze przyjmują wpłaty wyłącznie od dotychczasowych prenumeratorów — do 15 marca br.

Ceny prenumeraty: na kwartał — 39 zł, na 6 miesięcy — 78 zł, na 3 kwartały — 117 zł.

Czy znasz swoje miasto?

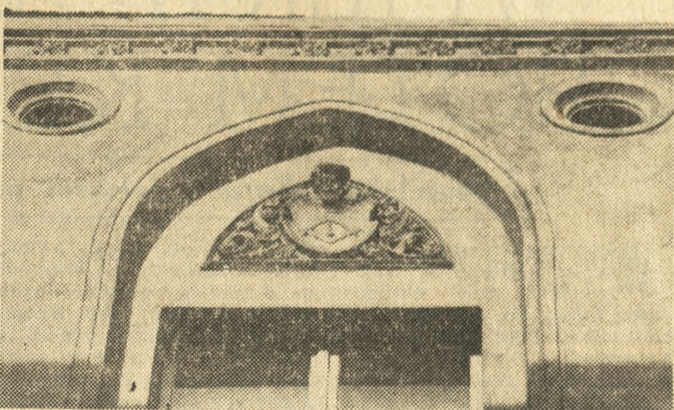
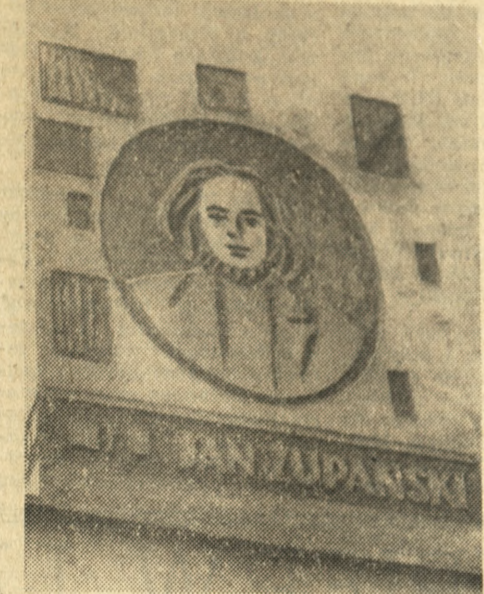
Nie, nie będzie to żaden konkurs. Po prostu — kilka fotograficznych migawek fotoreportera „Głosu”, który wysperzał szereg architektoniczno-dekoracyjnych ciekawostek. Zebrało się ich sporo i kilka dzisiaj prezentujemy, aby każdy czytelnik mógł osobiście sprawdzić, czy w swoich wędrówkach po Poznaniu natrafił gdzieś na te oto dekoracyjne detale.

A zatem — do egzaminu.

Ten podobny do lwa maskaron od wielu dziesiątek lat zdobi część jednego z gmachów w centrum miasta. Gdyby jednak przeprowadzić błyskawiczną zgadującą — wątpliwe, czy ktokolwiek potrafiłby określić, gdzie się znajduje ta ozdoba. Pomożemy — gmach Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji przy ul. Czerwonej Armii.



Fantazje artystów bywają różne. Jeden z nich postanowił w specyficzny sposób przyozdobić drzwi prowadzące do Biblioteki im. Raczyńskiego. Wchodzi tymi drzwiami codziennie wiele osób, ale także w tym przypadku chyba mało kto potrafiłby odpowiedzieć na pytanie: gdzie widnieje taki herb?



Ulica Gołębia nie należy do najbardziej reprezentacyjnych. Ale i tutaj można znaleźć interesujące w formie ozdoby budynków. Płaskorzeźby podobne do tej, jaką prezentujemy na zdjęciu, umieszczał artysta nad oknami jednego z budynków w pobliżu ul. Wrocławskiej. Prawda, że trochę przypominają one wawelskie głowy?



Następny tydzień (11—17 bm.) — oprócz śródowej transmisji meczu piłki nożnej Manchester Utd. — Górnik Zabrze — przyniesie aż trzy komedie teatralne, z których najbardziej interesująco zapowiada się spektakl A. Mularczyka „Próba generalna” w ramach Teatru Komedi Współczesnej (niedziela 17 bm. godz. 16.45). Melomani zainteresuje zapewne kolejny „Prom” — koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Zdzisława Szostaka (również 17 bm. godz. 12.45).

Wtorek: 8.30 — „Synowie” film USA, 12.30 — przyp. roln. — „Organizacja konkursu hodowlanego” (powt. o 15.10), 17 — dla młodych — „Zapraszamy na wtorek wieczór” — wizyta u Stanisława Matuszaka, 17.30 — z serii „Wielka przygoda”, 17.50 — „Nie tylko dla pań”, 18.10 — TV Przegląd Kulturalny; 18.25 — „Zawód — rolnik” — z cyklu „7 milionów młodych”, 18.40 — „Giełda piosenek”, 20.05 — „Synowie” — film USA, 21.35 — „We dwoje” progr. obyczajowy.

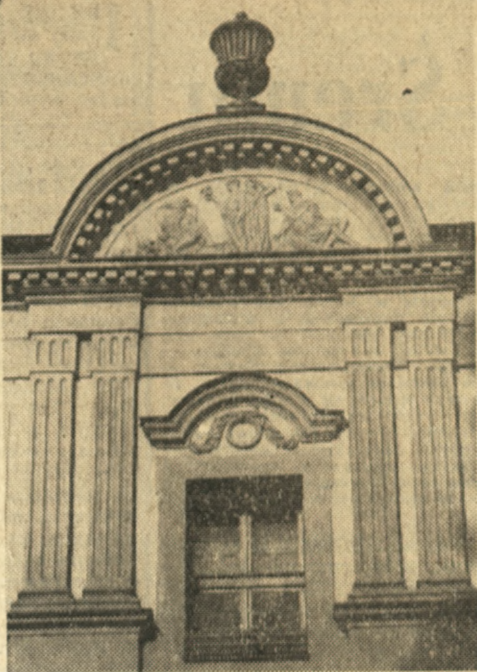
Środa: 8.45 — „Sąd” film radz., 15.15 — „Gruzińskie melodie estradowe” (program z Tbilisi), 17.10 — dla dzieci — Teatrzyk Kieszonkowy: „Golibroda” W. Bandrowskiego, 17.30 — Wszelchnia TV: „W pracowniach polskich uczonych”, 18 — mecz piłki nożnej Manchester United — Górnik Zabrze, 20.30 — „Znakomity klient” z serii „Sherlock Holmes”, 21.20 — „Światowid”, 21.50 — „Fatalista” film TV polskiej wg opowiadania Michała Lermontowa, 22.15 — „Panorama Literacka”.

Czwartek: 17 — dla młodych — „Ekran z brakiem” w programie m. in.: „Pisarska przygoda Marii Szymanowskiej”, film z serii „Rycerz Zawierucha” pt. „Zazdrość”, 18.05 — „Weterynaria i ekonomika”, 18.20 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.50 — „Przegląd muzyczny”. 20.05 — „Horyzonty” magazyn gospodarczy, 20.35 — Teatr Kobra: „Kto zabił śmierć” widowisko sensacyjno-kryminalne Z. Zaydlera-Zborowskiego, 21.35 — „Refleksje”.

Piątek: 9.35 — „Spotkali się latem” film NRD, 17 — dla dzieci — „Zręczne ręce” przed kamerami H. Grygiel, 17.15 — Kino Filmów Amatorskich, 17.45 — „Człowiek w białym kołnierzyku” z cyklu „Człowiek a ziemia”, 18.15 — Kronika Tygodnia, 18.30 — Wszelchnia TV: „Klub opowieści z mizyką”, 19 — „Zarty nie na bok” bajki Benedykta Herta, 20.05 — „Czwarta zmiana”, 20.40 — Teatr TV: „Talenty i wielbiciele” Al. Ostrowskiego, 22.10 — „10 minut recenzji”, 22.20 — „Fabryka w kolorze” z cyklu „Profile kultury”.

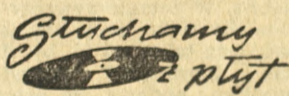
Sobota: 10 — „Opowieści z pociągu” film węg., 15.45 — TV Kurs Rolniczy: „Poglądowe nawożenie zbóż ozimych”, 16.30 — progr. młodzieżowy, 17.05 — dla młodych — „Konkurs 5 milionów”, 18.05 — „Orzeł” z serii „Świat, który nie może zginąć”, 18.30 — „Warszawa. Ja i Ty”, 19 — „Gawędy o współczesności” — prof. dr K. Grzybowski, 19.30 — Monitor, 20.10 — „Almanach” przegląd artystyczno-kulturalny, 20.40 — „Bomba w górę” progr. prowadzi L. Kydryński, 21.40 — sport, 21.50 — „Byłam szczęśliwa” film szwedzki.

Niedziela: 9.50 — TV Kurs Rolniczy: „Poglądowe nawożenie zbóż ozimych”, 10.25 — „Przypominamy, radzimy”, 10.35 — „Wycinanki”, 11 — „Zielona karetka” film radz., 12.45 — „Prom” — koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Zdzisława Szostaka. Soliści: Karel Flala — obój, Józef Walczak — fortepian, 13.30 — „Zanim nastal kryzys” — „W starym kinie”, 14.30 — „Matężstwo Videocą” z serii „Uciekinier”, 15 — „Przemiany”, 15.30 — dla dzieci — Krakowski Teatr Baśni: „O wiośnie i młynarzu Sylwestrze” L. Krzemienieckiej, 16.20 — „Reportaż spod Piramid” cz. II z cyklu „Piórkiem i węglem”, 16.45 — Teatr Komedi Współczesnej: „Próba generalna” A. Mularczyka. Udział biorą: B. Ludwiżanka, B. Kraftówna, W. Niemyska, W. Głiński, G. Latkiewicz, 17.45 — „Spisowe metryki” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18 — „Spotkanie z pisarzem — Teodorem Parnickim”, 18.25 — „Przedstawiamy” piosenki z Holandii, 20.05 — „Trzej złodzieje” — film franc., 21.45 — sport.



Stary Rynek kryje w swej architekturze najwięcej interesujących ozdób. Oto szczyt jednej z najnowszych kamieniczek (zdjęcie powyżej) na stronie północnej rynku.

Różnymi malowidłami ozdobiono zrekonstruowane domy wokół Starego Rynku. Czasami są to portrety, gdzie indziej — motywy geometryczne lub roślinne. A czy kto pamięta, gdzie umieszczono ten oto (zdjęcie po lewej) wizerunek poznaniaka — Jana Żupańskiego? Radzimy przeto pójść na Stary Rynek i przyjrzeć się kamienicy na narożniku ul. Franciszkańskiej.



Henryk Wieniawski — I Koncert skrzypcowy fis-moll op. 14 (solista Oleg Krysa — ZSRR) i II Koncert skrzypcowy d-moll op. 22 (solista Wanda Wilkomirska — Polska). Gra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego i Roberta Satanowskiego. Muza XL 0382, 33 obr.

Karol Szymanowski — I Koncert skrzypcowy op. 35 (solista Wanda Wilkomirska) i II Koncert skrzypcowy op. 61 (solista Charles Treger — USA). Gra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. W. Rowickiego i R. Satanowskiego. Muza XL 0383, 33 obr.

Halina Łukomska (sopran) śpiewa nast. utwory: Witolda Lutoskiego „Pieśń pieśni” do słów Kazimierza Świrskiego; „Oczy powie trza” cykl pieśni na sopran i orkiestrę do wierszy Juliana Przybosi; Augustyna Blocha „Medytacje na sopran, organy i perkusję (1961) i „Espressioni” na sopran i orkiestrę do „metafizycznego” wiersza Jarosława Iwaszkiewicza. Gra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. Andrzeja Markowskiego. Muza XL 0394, 33 obr.

„Polska muzyka przedromantyczna”. Tak zatytułowana płyta obejmuje utwory fortepianowe 4 kompozytorów Michała Kleofasa Ogińskiego (Polonez B-dur i Pieśń tańców na fortepian), Feliksa Janiewicza (Andante con variazioni „Nel cor più non mi sento”), Franciszka Lessela (wariacje nr 1) i Marii Szymanowskiej (Nokturn B-dur, Dwa Mazurki, Polonez f-moll, Etiuda E-dur). Gra Regina Smendzianka. Muza XL 0355, 33 obr.

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Śpośród książek wydanych ostatnio przez ruchliwe Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej kilka pozycji domaga się szczególnego wyróżnienia z uwagi na ich znaczenie.

Na plan pierwszy wysunąłby nową książkę Szymona Datnera. Jego nowa praca pt. „55 dni Wehrmachtu w Polsce”, z podtytułem: „Zbrodnie dokonane na polskiej ludności cywilnej w okresie 1. IX—25 X. 1939 r.”, jest pionierska także w nowym typie — jak to podkreśla w przedmowie Alfons Klafkowski — publikowanie wyników badań źródłowych. Autor stosuje jakby zasadę mikrofotografii, odnosząc do szczegółu statystyk zbrodni dokonanych przez Wehrmacht na ludności cywilnej. Zarazem też bada Datner klasyfikację zbrodni Wehrmachtu, przyjmując jako podstawę systematykę aktów prawa międzynarodowego. Do dokumentacji odsłania ponurą prawdę, że np. mordowanie polskich jeńców wojennych we wrześniu 1939, były to pierwsze nie karane zbrodnie na jeńcach w okresie II wojny światowej. Zarówno w odnie-

sieniu do sprawy jeńców jak i innych, zawartych w tej szczególnej dokumentacji, stwarza ona jakby podstawę dla wszelkiej działalności prawnej związanej ze ściganiem i karaniem zbrodni Wehrmachtu. Autor określa wyraźnie cel swej pracy dokumentacyjnej: ma ona „przywrócić właściwą rangę życiu pojedynczego człowieka”. Słowa te ujmują potężnym ładunkiem humanizmu, wielką moralnością. Stąd też ogromne poczucie odpo-

Militaria

wiedzialności autora, który podaje jedynie fakty sprawdzone, najpełniej udokumentowane.

W jakimś sensie pracę tę uważać należy dopiero za początek pełnej dokumentacji zbrodni Wehrmachtu na ziemiach polskich, tak w czasie owych 55 pierwszych dni, jak przez całe późniejsze lata okupacji. Oto już w trakcie drukowania książki Datner uzyskał dane o kilkudziesięciu egzekucjach i kilkuset ofiarach,

FILM

Haniebne prawo

„KIEDY MIŁOŚĆ BYŁA ZBRODNIĄ — RASSENSCHANDE” — film produkcji polskiej. Scenariusz i reżyseria: Jan Rybkowski. Zdjęcia: Marek Nowicki. Muzyka: Tadeusz Baird. Wykonawcy: Erika Badke — Sabine Bethman, jej córka Linda — Irena Karel, magazy-nierka Inga — Ewa Pflugh, właścicielka kawiarni Zuzanna Schwartz — Anna Smyrner, jej szwagierka — Halina Kossobudzka, kelnerka Margerita — Helga Sommerfeld, jej ciotka — Irena Horecka, robotnica polska Marika — Magdalena Zawadzka, żołnierz niemiecki na urlopie Joachim Ansorge — Władysław Olkiewicz, Polak zatrudniony w gospodarstwie Erika Badke — Arkadiusz Bazak, Jeniec amerykański (Mulat) — Mark Damon, Jeniec amerykański — Bruno O'ya, Roman, student podający się za cukiernika — Jerzy Zietnik, Jego kolega — Maciej Damięcki, li stonoszka — Hanka Bielicka, ogrodnik konspirator — Bolesław Plotnicki i inni.

Twórca tego filmu, i to podwójny (scenarzysta i reżyser) Jan Rybkowski sam przez trzy lata odbywał zesłanie na roboty przymusowe w Niemczech hitlerowskich. Zna więc temat wybornie. Zamiar podjęcia tego tematu należy uznać za ambitny i odkrywczy, nikt bowiem dotąd się na to nie porwał, choć były w różnych filmach aluzje do tego zagadnienia. Rzecz dziwna, bowiem temat kryje w sobie ogromny ładunek dramatyzmu, jest ciekawy, jeśli nie wręcz intrygujący. Europejczykom temat znany jest jedynie z doniesień z niektórych stanów USA lub gdzieś z południowej Afryki, gdzie czarnym nie wolno korzystać z tych samych lokali, co białym, a zbliżenia między białą kobietą a czarnym mężczyzną są bardzo źle widziane. Ale u nas, w Europie? Biali przeciw białym? To się pewnie młodemu pokoleniu w głowie pomieścić nie może.

Temat trzeba więc było podjąć. Pokazać w działaniu to odrażające i nieludzkie prawo ustanowione przez Hitlera, a zwane „Rassenschande”, którego mocą nie wolno było cudzoziemskim robotnikom utrzymywać żadnych kontaktów z Niemcami, a więc korzystać z tych samych środków komunikacji, kościołów, parków publicznych itd. Oczywiście w sy stemie tego prawa przestępstwem największym było tzw. „pohabianie rasy” czyli stosunek intymny cudzoziemca z Niemką. W tym przypadku wyrok sądu mógł być tylko jeden — kara śmierci przez powieszenie dla cudzoziemca, wy syłka do obozu koncentracyjnego dla Niemki.

Oczywiście ustawy te były łamane. Narażając się na najcięższe kary zbliżali się przecież do siebie cudzoziemscy robotnicy i Niemki. Jedną i drugą stronę poz bawiona była bowiem naturalnych kontaktów rodzinnych i towarzyskich z drugą płcią. Cudzoziemcy zostali oderwani od swoich rodzin i swoich środowisk.

Niemki pozbawiono mężczyzn, któ rzy znaleźli się na dalekich fron tach. Życie okazywało się silniej sze niż ustawy. Te ostatnie próbo wały jak sztuczne bariery odgra dzać ludzi różnych narodowości. Ale cierpienia i pragnienia tych ludzi były wspólne. I to była praw dopodobnie pierwsza przyczyna wzajemnych zbliżeń.

Zamiar był jak powiedzieliśmy, ciekawy i ambitny. Realizacja jed nak rozczarowuje. Film ma niesłychanie skomplikowaną dramaturgię. Poszczególne ujęcia pokazujące scenki z życia bohaterów mają ilustrować fragmenty procesu toczącego się przed hitlerowskim trybunałem. Nie widzimy jednak ani sali sądowej, ani oskarżonych. Pokazuje się nam jedynie twarze świadków składających zeznania. Zawsze tak samo ujęte, w jaskrawym świetle reflektora oświetlającego tylko część twarzy. Scenki z życia bohaterów są ze sobą poplątane, pokazując kilka wątków zmieszanych z sobą. Dodano do tego jeszcze kilka autentycznych kronik, gdzie występuje raz Hitler, raz Goering, raz Goebbels. Strasznie więc dużo grzybów w tym barszczu. Zbyt dużo, by potrawa mogła być smaczną.

Dodajmy, że jest i bardzo miedzynarodowa obsada aktorska. Są — oprócz polskich — aktorzy zachodniemieccy, amerykańscy, duńscy, estońscy. Ale to wyszło filmowi na dobre. Nowe sympatyczne twarze podparte znajomością rzemiosła aktorskiego zawsze dobrze filmowi robią.

Co najbardziej denerwuje przy oglądaniu tego filmu? Brak autentycznej atmosfery zagrożenia, która pozwalałaby widzowi identyfikować się z przeżyciami bohaterów, wczuwać się w ich dramatyczną sytuację. Brak grozy, którą winna budzić opowieść o tych haniebnych prawach. Przeciwnie — film opowiada o kilku przypadkach miłosnych młodych ludzi różnych narodowości w tonacji niemal komediowej (oczywiście mogłoby z tego być także kamedia, ale nie to była przecież zamierzeniem Rybkowskiego). Zda jemy sobie sprawę, że istnieją jakieś tam srogie prawa, widzimy nawet ich działanie, ale jakoś nie bardzo bierzemy sobie tego do serca, zupełnie jak w konwencji westernowej. Dramatyczne w założeniu przygody wypadły jak z lekka tylko ryzykowne wypadki nie dowarzonej don juanów (zwłaszcza w wątku Francuza i amerykańskiego Mulata). Aż wierzyć się nie chce w finał, w którym ci sympatyczni chłopcy mają być straceni. Tym sposobem haniebny racystowski proceder hitlerowców nie ma zbyt wielkich szans do trzeć do naszego widza z tym ładunkiem dramatyzmu, jaki można było z tematu wydobyć.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

nierskiej poza granicami kraju czy nawet kontynentu.

W popularnej, masowej serii książeczek „Z tygrysem” ukazała się spod pióra Michała Haykowskiego „Cytadela”, ukazująca w zbeletryzowanej formie dzieje styczniowych walk 1945 roku o Cytadelę poznańską. Autor starał się zebrać wszelkie dostępne materiały, co mu się zresztą nie zawsze chyba udało, by w oparciu o nie nakreślić malowniczo nie tylko samej walki, ale jej szersze tło, w którym znajdą się i sprawa ochotników poznańskich. Książeczka jest napisana stosunkowo żywo, ciekawie, rażą jednak pewne nieścisłości, niedopowiedzenia, czasem zaś dosyć chybła swobodne własne konstrukcje myślowe autora, nie zawsze zgodne do końca ze stanem faktycznym, jak choćby w rysunku psychologicznym niemieckich dowódców. Znaczenie pełniejszy, zgodniejszy z prawdą historyczną, jest ich obraz odczytany z prac Zbigniewa Szumowskiego. I nie chodzi tu już o porównanie poziomu prac (Haykowski świado mie sięgnął do formy popularyzatorskiej), ile o pełną autentyczność szczegółów i wiarygodność autorskiej wizji.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

